

**Droga naukowa Jakuba Frostiga w świetle jego korespondencji z czołowymi przedstawicielami psychiatrii światowej – od psychoanalizy i podejścia fenomenologicznego do psychiatrii biologicznej. Część 1. Ku psychoanalizie i podejściu fenomenologicznemu**

**The scientific path of Jakub Frostig in the light of his correspondence with the leading representatives of world psychiatry – from psychoanalysis and phenomenological approach to biological psychiatry. Part 1. Towards psychoanalysis and phenomenological approach**

Filip Marcinowski, Tadeusz Nasierowski

Warszawski Uniwersytet Medyczny, Katedra i Klinika Psychiatrii

**Summary**

Jakub Frostig (1896–1959) was one of the most active Polish psychiatrists of the interwar period, with broad scientific interests, maintaining close scientific contacts with the leading specialists of world psychiatry, from the German – and English-language areas. This aspect of his activity is presented in the two-part publication based on new sources, which have never been used before, especially on the correspondence with Ludwig Binswanger (1881–1966), Max Müller (1894–1980) and Adolf Meyer (1866–1955), spanning several years. In addition, the German-language work of the psychiatrist and its reception in this language area are described in more detail for the first time. The first part of the article discusses the little known participation of Frostig in the Polish psychoanalytic movement and his attempts to popularize psychoanalysis in Lviv in the 1920s, as well as the philosophical inspirations of his work from the early period of his scientific activity. Frostig's ambitions and chances for a scientific career did not always go hand in hand. The work presents the causes of these discrepancies, which limited his career in the period before and after his emigration to the United States in 1938.

**Słowa kluczowe:** Jakub Frostig, historia psychiatrii, prekursorzy polskiej psychoanalizy

**Key words:** Jakub Frostig, history of psychiatry, forerunners of Polish psychoanalysis

## Wstęp

Dla historyka medycyny listy lekarzy stanowią materiał szczególny. Często są to jedyne źródła pozwalające prześledzić proces tworzenia się i przekazywania koncepcji naukowych. Nieoficjalny charakter korespondencji naukowej sprzyja spekulacjom i polemikom. Z drugiej strony należy pamiętać, że są to źródła nie zawsze dostępne, zazwyczaj zachowane przypadkowo i fragmentarycznie.

Historiografia światowej psychiatrii dysponuje krytycznymi opracowaniami zachowanych listów niektórych wybitnych przedstawicieli tej dziedziny. Ukończona została wielotomowa edycja zebranej korespondencji Emila Kraepelina [1], niedawno zaś opublikowano wymianę listów między Zygmuntem Freudem a Eugenem Bleulerem [2]. W 2004 roku ukazała się dwutomowa edycja wybranych 277 listów przedstawicieli niemieckojęzycznej neuropsychiatrii odnalezionych w kilkunastu zasobach archiwalnych [3].

W polskiej historiografii psychiatrii listy jako materiał źródłowy wykorzystywane są rzadko. Po części spowodowane jest to większymi niż gdziekolwiek indziej stratami, jakie poczyniła II wojna światowa w polskich archiwach, prywatnych i państwowych. Całkowicie spłonęło m.in. archiwum Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Archiwa rodzinne również uległy zniszczeniu lub rozproszeniu. To, co do tej pory udało się odnaleźć i opracować, jest istotnym przyczynkiem do historii międzywojennej psychiatrii w Polsce [4, 5].

Dla przedstawienia historii polskiej psychiatrii w międzynarodowym kontekście bardzo ważne wydaje się odnalezienie i zbadanie tego typu niepublikowanych źródeł. Do tej pory prób takich nie podejmowano lub były one nieudane; dość powiedzieć, że w żadnej z szeregu publikacji dotyczących historii polskiej psychoanalizy, które ukazały się w ostatnich latach, nie zacytowano listów polskich psychoanalityków.

Jakub Frostig był jednym z wyróżniających się młodych polskich psychiatrów okresu międzywojennego [6]. Dwutomowy podręcznik psychiatrii jego autorstwa, wydany w 1933 roku, służył jeszcze przez lata po wojnie adeptom tej dyscypliny [7]. Wiadomo, że podczas pracy nad podręcznikiem Frostig nawiązał kontakty naukowe z psychiatrami i neurologami z zagranicy: Emilem Kraepelinem, Oswaldem Bumkem (Uniwersytet w Monachium), Karlem Bonhoefferem (Uniwersytet w Berlinie), Cécile i Oskarem Vogtami (Instytut Badań Mózgu w Berlinie), Mieczysławem Minkowskim i Eugenem Bleulerem (Uniwersytet w Zurychu), Ernstem Kretschmerem (Uniwersytet w Marburgu) i Eugeniuszem Minkowskim (Uniwersytet w Paryżu).

Dzięki przeprowadzonej kwerendzie udało się dotrzeć do korespondencji Frostiga z Eugenem Bleulerem (1857–1939) [8], Ludwigiem Binswangerem (1881–1966) [9], Maxem Müllerem (1894–1980) [10] i Adolfem Meyerem (1866–1955) [11]. Łącznie odnaleziono jeden list Frostiga do Bleulera, 20 listów wymienionych między Frostigiem a Müllerem, 17 listów – między Frostigiem a Binswangerem, 13 listów – między Frostigiem a Meyerem. Nie przyniosła rezultatów kwerenda w innych zbiorach – w zachowanych materiałach po Kretschmerze, w archiwum Vogtów i w Archiwum Historycznym Instytutu Psychiatrii Maxa Plancka w Monachium (przechowującego

materiały po Kraepelinie, Bumkem i innych niemieckich psychiatrach), a także w zbiorach rodziny Frostiga w Stanach Zjednoczonych.

Nowe informacje zawarte w listach odniesiono do biografii naukowej Frostiga. Po raz pierwszy dokładniej omówiono niemieckojęzyczne publikacje psychiatry, zwłaszcza jego monografię o myśleniu schizofrenicznym [12]. Dzięki kwerendzie w niemieckojęzycznych czasopiśmie medycznych możliwe było przedstawienie odbioru tej pracy w niemieckim obszarze językowym. Opierając się na dostępnych źródłach, umiejscowiono teoretyczne prace Frostiga w szerszym kontekście fenomenologicznego nurtu psychiatrii niemieckojęzycznej, którego głównym przedstawicielem był Ludwig Binswanger. Wymiana korespondencji z Müllerem i Meyerem potwierdza pionierską rolę Frostiga w upowszechnieniu leczenia śpiączkami insulinowymi.



Fot. **Jakub Frostig w latach 30. XX wieku.**  
Zdjęcie z archiwum rodzinnego Thomasa Frostiga

### Pochodzenie i edukacja

Jakub Frostig urodził się 25 marca 1896 roku w Belżwie w powiecie sokalskim w Galicji jako syn lekarza Henryka (Hirscha) Frostiga (1861–1926/1930) i Racheli (Rosy) Lei Frenkel, primo voto Baseches (1858–1930) [13, 14]. Miał siostry Augustę i Annę i przyrodnią siostrę Fanny. Wykształcenie średnie odebrał w VI Gimnazjum im. Stanisława Staszica we Lwowie [15]. O jego latach gimnazjalnych wiadomo stosunkowo niewiele, wydaje się jednak warte uwagi, że jego nauczycielem był Bronisław Bandrowski (1879–1914), uczeń Kazimierza Twardowskiego, jeden z pierwszych propagatorów teorii Edmunda Husserla w Polsce [16]. Bandrowski wykładał propedeutykę filozofii w wyższych klasach gimnazjum. Nie powinno zatem dziwić, że w swych pierwszych pracach naukowych Frostig dążył do wykorzystania idei fenomenologicznych w psychiatrii.

Po zdaniu z wyróżnieniem egzaminu dojrzałości Frostig podjął studia na Uniwersytecie Wiedeńskim, które przerwał wybuch I wojny światowej. Został powołany do armii austriackiej i walczył na froncie rosyjskim. Studia podjął na nowo w 1918 roku i zdał pierwsze rigorosum w październiku 1919 roku. W archiwum Uniwersytetu Wiedeńskiego brak informacji o dalszych egzaminach i ewentualnej promocji [17]. Z urzędowej prasy wiadomo jednak, że otrzymał promocję w 1921 roku. Studia w dziedzinie psychiatrii i neurologii uzupełniał u Juliusa Wagnera-Jauregga (1857–1940), Paula Schildera (1886–1940), Josefa Gerstmann (1887–1969), Constantina von Economo (1876–1931) [18]. Jego nauczycielem psychologii na Uniwersytecie Wie-

deńskim był Adolf Stöhr (1855–1921); wykłady te musiały wywrzeć istotny wpływ na kierunek pracy naukowej Frostiga, skoro zadedykował mu później swoją pracę poświęconą myśleniu schizofrenicznemu [12]. W okresie studiów w Wiedniu Frostig odbył analizę szkoleniową u Ottona Fenichela (1897–1946); stało się to przed 1922 rokiem, w którym Fenichel przeniósł się do Berlina.

### **Praktyka we Lwowie i monografia o myśleniu schizofrenicznym**

Od 1924 do 1932 roku Frostig pracował we Lwowie. W 1924 roku próbował zarejestrować we Lwowie swoją praktykę lekarską. Miał z tym problemy, gdyż dysponował jedynie kopią dyplomu Uniwersytetu Wiedeńskiego. W 1925 roku przedstawił w Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych uwierzytelniony odpis dyplomu Uniwersytetu Lwowskiego na stopień doktora wszech nauk lekarskich z 10 lipca 1924 roku. W 1926 roku Frostig wraz ze Stefanem Baleyem pracował jako hospitant (wolontariusz) na oddziale chorób nerwowych i umysłowych Szpitala Powszechnego we Lwowie, którego ordynatorem był Aleksander Domaszewicz. Na oddziale tym od 1923 roku stosowano terapię gorączkową „wedle własnych doświadczeń” oraz hydroterapię [19]. W 1926 roku Frostig wygłosił odczyt we Lwowskim Towarzystwie Lekarskim „O nowych kierunkach w psychiatrii”, natomiast w kółku naukowym związanym z oddziałem prowadził „Wykłady o psychoanalizie” oraz „O konstytucji” [19]. W następnych latach, do 1932 roku, najprawdopodobniej prowadził praktykę prywatną we Lwowie i był biegłym sądowym.

W dniu 24 grudnia 1924 roku Frostig został przyjęty w poczet członków czynnych Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. W liście z prośbą o przyjęcie napisał: „Jestem z zawodu psychiatrą, a naukowo pracownikiem w dziedzinie psychopatologii. Uważam za konieczne utrzymywać stały kontakt z myślą filozoficzną, której zaniedbywanie wielce się odbiło na postępach mej nauki” [20]. Frostig starał się być aktywnym członkiem towarzystwa. Piątego marca 1927 roku Baley napisał do Twardowskiego: „dr Frostig mógłby wygłosić odczyt na temat «Analiza jednego przypadku ekspertyzy psychiatrycznej sądowej»” [21].

Wiadomo, że co roku Frostig wyjeżdżał na dwa miesiące za granicę, aby uzupełniać wiedzę w zachodnich klinikach. Podczas podróży naukowej w 1931 roku wygłosił wykład w klinice psychiatrycznej w Zurychu, o czym świadczy list z podziękowaniem wysłany do kierownika kliniki Eugena Bleulera<sup>1</sup>:

*Drogi Panie Profesorze!*

*W ten sposób chciałbym wyrazić głęboką wdzięczność za Pańską obecność podczas mojego referatu w Burghölzli. Było dla mnie niezwykle ważne, aby móc przedstawić tak delikatny problem, jak zaburzenie schizofreniczne, przed najwybitniejszymi znawcami tych kwestii, a rzeczowa dyskusja z Panem dała mi wiele wskazówek co do kierunku mojej dalszej pracy naukowej.*

<sup>1</sup> List Frostiga do Bleulera, Lwów, 30.07.1931 r.

*Pozwalam sobie za pośrednictwem wydawcy G. Thieme w Lipsku przesłać kopię mojej pracy. Załączam do tego listu historię choroby, którą próbuję zilustrować pewne problemy kliniczne. Niestety, z powodu niekorzystnego zbiegu okoliczności, dwie najciekawsze historie, które mogłyby najlepiej zilustrować fenomenologiczne podejście w mojej metodzie, zostaną opublikowane dopiero na początku przyszłego roku. Byłbym bardzo wdzięczny, gdyby po przeczytaniu prac był Pan tak uprzejmy, aby przekazać mi swoją opinię.*

*Chciałbym jeszcze raz zaznaczyć, że moja praca została pomyślana jako praca przedkliniczna i że być może nieco zawiły i nadmierne precyzyjny sposób wyrażania jest naturalną konsekwencją metodologii pracy, która jest przeznaczona nie tylko dla lekarzy, ale także dla logików. Musiałem w jak największym stopniu chronić się przed zarzutami niedokładności i dwuznaczności, które z filozoficznego punktu widzenia – nie bez racji – kierowane są wobec lekarzy zajmujących się psychologią.*

*Jeszcze raz dziękuję za Pańską życzliwość.*

*Pozostaję z wielkim szacunkiem  
Niezmiernie Panu oddany  
Frostig [8].*

W czerwcu 1931 roku podczas pobytu w Zurychu Frostig nawiązał kontakt z Ludwigiem Binswangerem<sup>2</sup>. Binswanger był od 1911 roku kierownikiem sanatorium Bellevue w Kreuzlingen w kantonie Turgowii, twórcą analizy bytu (*Daseinanalyse*), obok Jaspersa głównym przedstawicielem nurtu egzystencjalnego w psychiatrii. Punktem wyjścia dla pracy naukowej Binswängera były psychoanaliza i fenomenologiczne podejście Husserla i Heideggera.

Od końca lat 20. XX wieku Frostig pracował nad podręcznikiem psychiatrii, ostatecznie wydanym w 1933 roku [7]. W lwowskim okresie ukazały się jego pierwsze prace: psychoanalityczne studium przypadku tremy koncertowej u zawodowego muzyka [22] i dwa artykuły w języku niemieckim [23, 24], a przede wszystkim monografia *Das schizophrene Denken*, wydana w Lipsku w 1929 roku [12]. Praca ta spotkała się z na ogół pozytywnymi recenzjami. Szczegółowa kwerenda przyniosła ich kilkanaście. Publikację zreferowali m.in. Fenichel [25] i Arthur Kronfeld [26]. Co zaskakujące, książka została nawet przetłumaczona na język japoński [27]. Przychylny Frostigowi i zgadzający się z nim w głównych założeniach pracy Binswanger nie ogłosił osobnej recenzji, nawiązał natomiast kilkakrotnie do tez Frostiga w swojej pracy *Ueber Ideenflucht* [28].

W liście ze stycznia 1932 roku Frostig dziękuje za krytykę pracy Erwina Strausa<sup>3</sup> i prosi o nadbitkę pracy *Ueber Ideenflucht*, dołączając do niego kopie krytycznych recenzji swojej pracy autorstwa Kurta Beringera i Wilhelma Mayera-Grossa. List

<sup>2</sup> List Frostiga do Binswängera, Lwów, 10.06.1931 r.

<sup>3</sup> Chodzi o pracę [29].

uwidacznia chęć polskiego psychiatry śledzenia na bieżąco niemieckojęzycznych prac z zakresu psychiatrii fenomenologicznej i, niestety, dobrze ilustruje jego styl pisania – zawiły i trudny w przekładzie<sup>4</sup>:

*Szanowny Panie Dyrektorze!*

*Dopiero teraz mogę najuprzejmiej podziękować za przesłanie mi Pańskiej pracy. Zgadzam się z Pańską krytyką pracy Strausa do tego stopnia, że nie mam do niej nic do dodania. Jeśli chodzi o problem „zdarzenia” (Ereignis), punkt widzenia psychologów zwierząt jest bardzo ciekawy. Mówią oni o „strukturze pola” (Feldstruktur) percepcji i pojedynczych „nadawaniach sensu” (Sinnegebungen). U zwierząt „nadawanie sensu” przyporządkowane poszczególnym częściom pola struktury jest tak elementarne, że naświetla problem znacznie lepiej niż zagadnienia omawiane przez Strausa. Zwłaszcza „zatopienie” (Zurückversinken) poszczególnych części pola struktury w „niezauważalnym” (Unbeachtete), „nieistniejącym” (Nichtexistierende), jest bardzo pouczające. Wykorzystanie genetycznego punktu widzenia powinno być interesujące pod tym względem.*

*Pański punkt widzenia na psychoterapię nie jest dla mnie do końca jasny. Czy całkowicie nie uwzględnia Pan w patogenezie nerwicy konfliktu popędowego, konfliktu pomiędzy idealnym ja (Ichideal) a wypartym (Verdrängten)? Czy uważa Pan, że za jedyny mechanizm psychoterapeutyczny można uznać rozpoznanie przezwyciężenia siłą ducha (Überwindung durch den Geist)? Czy nie zalicza Pan do nerwic prymitywnych reakcji, wynikających z konfliktów popędowych? Ponieważ za taką uznać by można nerwicę naszego rzeźnika!*

*Miałbym jeszcze do Pana małą prośbę. Pańska praca o gonitwie myśli (Ideenflucht) ukazała się w Schweizer Archiv. Niestety, nie mam dostępu do Schweizer Archiv. Byłbym bardzo wdzięczny, gdyby był Pan tak uprzejmy, wysłać mi tę pracę do późniejszego zwrotu. W nawiązaniu do naszej rozmowy wysyłam tą samą pocztą krytyki mojej pracy. Niektóre są całkowicie niezrozumiałe, tak jak krytyka Beringera i Mayera-Grossa, którzy źle zrozumieli przedkliniczny charakter dzieła. Bardzo proszę o odesłanie recenzji po ich przeczytaniu, ponieważ nie mam duplikatów [9].*

Według przywołanej w liście krytyki Mayera-Grossa tytuł pracy obiecuje więcej, niż ona oferuje; połączenie fenomenologicznej metody Husserla i intuicjonizmu Henriego Bergsona wydaje mu się „nierównoważne”, a przyjęta metoda generuje sztuczne problemy. Mayer-Gross wykazał, że tylko część formalnych zaburzeń myślenia pacjentów ze schizofrenią jest przedmiotem zainteresowania Frostiga – analizowane są

<sup>4</sup> List Frostiga do Binswängera, Lwów, 29.01.1932 r.

gramatycznie poprawne, bezsensowne zdania produkowane przez niektórych dłużej chorujących pacjentów. Mayer-Grossowi przeszkadzało, że „od czasu do czasu wykład idzie w dziwnym, niemal poetyckim kierunku”. Największą wartość upatrywał w ostatnich dwóch rozdziałach pracy, w których Frostig przeprowadził analogię między myśleniem schizofrenicznym a myśleniem osób zdrowych w sytuacjach wzburzeń afektywnych lub snu [30].

Pozostali recenzenci przedstawiali główne założenia pracy, wyrażając się o niej jednoznacznie pozytywnie. Zwraca uwagę, że w większości należeli oni do młodszego pokolenia psychiatrów, kończących studia już po wojnie. Wyróżnia się na tym tle opinia Erwina Stransky'ego, reprezentanta poprzedniego pokolenia psychiatrów „kraepelinowskich”:

*Autor próbuje fenomenologicznie uchwycić zaburzenia myślenia u chorych na schizofrenię. Posługuje się w tym celu językiem współczesnej psychologii, osadzonej w spekulatywnej psychologii, która, choć dobrze zakorzeniona w umysłach młodego pokolenia, pozostaje obca czysto klinicznemu podejściu. Wielokrotnie komentowałem tego rodzaju nowości i nie chcę tego robić ponownie. Wielcy naszego zawodu, zarówno psychiatrzy, jak i neuropatolodzy, nigdy nie byli filozoficznymi umysłami, ich psychologią była czysta psychologia przy łóżku chorego, ewentualnie skromna psychologia doświadczalna, duch filozofii „czystej” był im obcy; zawsze uważałem, że jestem epigonem i uczniem tych wspaniałych ludzi, którym zawdzięczamy, że psychiatria stała się pełnowartościową kliniczną nauką, podczas gdy nowatorzy chcą nas wprowadzić w filozofię; w mojej opinii, nic klinicznie użytecznego z tego być nie może. W rzeczywistości autor, jak się wydaje, ocenia czysto kliniczne fakty, które dawno już zostały odkryte przez innych, jak również psychologię kliniczną i psychologię doświadczalną; jest to zjawisko wspólne dla prawie wszystkich modernistów. Nie będę się jednak odplącał pięknym za nadobne i przyznaję, że autor włożył wystarczająco dużo wysiłku w swoją żmudną pracę intelektualną, w której nie jestem jednak w stanie uczestniczyć; Kraepelin (i inni wielcy), według pewnych relacji, również nie radzą sobie lepiej z dziełami naszych modernistów. Jestem zatem usprawiedliwiony. W każdym razie, praca ta jest interesująca i warta przeczytania [31].*

Spośród niemieckich psychiatrów najbardziej krytycznie o pracy Frostiga wypowiedział się Hans W. Gruhle:

*Analizy, które dotychczas podjęto z punktu widzenia Husserla, wydają mi się mało owocne. Jakób Frostig szuka logicznych klasyfikacji dla psychologii myślenia filozoficznego, ale moim zdaniem nie wnosi nic nowego. Stwierdza np. że „w sposobie wyrażania się schizofrenika następuje odejście od sygnalizowania zbiorowych struktur w zapisie znaczeniowym celem spełnienia grupowego” (s. 56). Jego inne*

*konstatacje są podobne: proste fakty otoczone są bezużytecznie skomplikowanymi wyrażeniami [32].*

W polskiej prasie medycznej monografię zrecenzował m.in. Gustaw Bychowski [33]. Warszawski psychiatra z zadowoleniem stwierdził zgodność i podobieństwo tez Frostiga z wynikami własnych badań, przedstawionymi kilka lat wcześniej w pracy *Metaphysik und Schizophrenie* [34]. Frostig ograniczył piśmiennictwo pracy do najważniejszych pozycji, by nie zakłócać jasności wyводу; nie wiadomo więc, czy inspirował się pracą polskiego kolegi, którego kariera naukowa przebiegała podobnie jak jego własna. Obaj byli żydowskiego pochodzenia, studiowali w Wiedniu i Zurychu, interesowali się sztuką i filozofią. Bychowski i Frostig szczęśliwie uniknęli losu większości polskich psychiatrów podczas II wojny światowej. Dla obu wybawieniem stała się emigracja do Stanów Zjednoczonych.

Warto podkreślić, że Frostig i Bychowski jako jedyni polscy psychiatrzy ogłosili w okresie międzywojennym większe prace w języku niemieckim, i że obie spotkały się z zainteresowaniem, a także uznaniem. Nie wiadomo, czy poza podobieństwem biografii i zbieżnością zainteresowań naukowych łączyły ich koleżeńskie relacje. Mogli poznać się już po przenosinach Frostiga do Zofiówki, obaj uczestniczyli bowiem w spotkaniach Warszawskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Możliwe, że Frostig nie poznał pracy Bychowskiego przed ogłoszeniem swojej monografii; omija ją bowiem w obszernym piśmiennictwie wykorzystanym podczas pracy nad podręcznikiem.

Wiele lat później pracę *Das schizophrene Denken* cytował Roman Ingarden [35, s. 499], ale nie udało się znaleźć jakiegokolwiek omówienia tej publikacji w prasie filozoficznej. Mamy podstawy przypuszczać, że została źle odebrana w lwowskim środowisku filozoficznym. W swoich dziennikach Kazimierz Twardowski kilkakrotnie wspomina spotkania z Frostigem, który należał do Polskiego Towarzystwa Filozoficznego i w sekcji psychologicznej wygłaszał odczyty, w tym dwa w 1930 roku, podczas których prezentował wyniki ze swojej monografii. Większość ocen formułowanych przez Twardowskiego jest niekorzystna: „Dziś, gdy Frostig mówił jako lekarz i nie udawał filozofa, można było – miejscami nawet z zacięciem – słuchać jego wywodów, choć sposób ich wygłaszania zarówno pod względem dykcji jak pod względem językowym był fatalny” (22.05.1926 r.); „Ponieważ dzisiaj m.in. usiłował wykazać źródło pewnych poglądów filozoficznych i objawów schizofrenicznych, więc wdał się w filozofowanie. Odczyt jego przedstawił się bardzo słabo, a miejscami gorzej niż bardzo słabo” (29.05.1926 r.); „Co to za mętna głowa, a przy tym co za pewność siebie i co za błaga! Długa po odczycie dyskusja, w której ostro się do niego wzięli i [Leopold] Blaustein i [Salomon] Igel, po części i ja” (15.10.1927 r.); „Wykład dzisiejszy by przewlekły, nieprzejrzysty, marną polszczyzną wygłoszony” (31.01.1931 r.) [36].

Uwzględniając nieformalny i prywatny charakter zapisków Twardowskiego, można założyć, że podejmowane przez Frostiga próby fenomenologicznego ujmowania zagadnień psychiatrycznych spotkały się z krytyczną oceną ze strony większości członków Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, o ile w ogóle uznali, że warto się było z nimi zapoznać. Pytanie, czy był to powód niepublikowania przez Frostiga swoich prac na



ten temat w języku polskim, pozostaje bez odpowiedzi. Nic nie wniosła kwerenda w Archiwum Kazimierza Twardowskiego, które obejmuje również korespondencję dotyczącą redagowanego przezeń „Ruchu Filozoficznego” – nie znajdują się w nim żadne listy Frostiga. Jedyne w zachowanym księgozbiornie Twardowskiego są dwie odbitki artykułów Frostiga [37].

W sierpniu 1935 roku Frostig pisał do Binswängera o pracy dotyczącej roli fenomenologii w psychiatrii na podstawie teorii Jaspersa<sup>5</sup>. Praca ta nie została nigdzie opublikowana. Siódmego maja 1937 roku, na posiedzeniu Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, Frostig miał wygłosić wykład „Zagadnienie fenomenologii w psychiatrii”. Streszczenia tego referatu również nigdzie nie udało się odnaleźć.

Najistotniejszego odkrycia dotyczącego związków Frostiga z lwowskim środowiskiem filozoficznym dokonał Thomas Schnelle. Z jego ustaleń wynika, że Ludwik Fleck (1896–1961) w okresie działalności we Lwowie przyjaźnił się z Frostigiem [38]. Fleck w swojej przełomowej pracy *Powstanie i rozwój faktu naukowego* (1935) [39, 40] nie powołuje się na prace psychiatry, ale wskazany przez Schnellego fragment monografii Frostiga sugeruje podobieństwo myślenia filozoficznego obu lekarzy:

*Przez wyrażenie grupa społeczna rozumiemy każdą grupę ludzi powiązanych wspólną intencją. Tak więc grupa matematyków jest grupą o bardzo swoistej, matematycznej mentalności. Jeden i ten sam człowiek może należeć do bardzo różnych grup ludzi. [...] Kolektywny zasób grupy wciąż się zmienia, a wraz z nim kryteria prawdy [...]. Jedyne w odniesieniu do kolektywnych zasobów danej grupy możemy określić pewien stan rzeczy jako poprawny bądź jako osobisty błąd [12, s. 23; 38, s. 74].*

Kluczowa teza pracy Frostiga poświęconej myśleniu schizofrenicznemu brzmi: zasadniczym zaburzeniem w schizofrenii jest niezdolność do aktualizacji kolektywnych twórców strukturalnych i odpowiadających im uświadomień (*Bewusstheiten*) [12, s. 84]. W tezie tej można dostrzec analogię do koncepcji Flecka, opartej na pojęciu kolektywu myślowego (*Denkkollektiv*) jako „wspólnocie ludzi związanych wymianą myśli lub wzajemnym oddziaływaniem intelektualnym” [39].

### Praktyka psychoanalityczna

Z kilku źródeł wiadomo, że Frostig praktykował we Lwowie jako psychoanalityk. Fakt ten jest na ogół pomijany w opracowaniach dotyczących historii polskiej psychoanalizy. Jego nazwisko pojawia się tylko w komentarzu Magnone do korespondencji Hermana Liebermana z Heleną Deutsch; Lieberman konsultował się u Frostiga [41]. W pozostałych najnowszych opracowaniach dotyczących historii polskiej psychoanalizy Frostig pojawia się wyjątkowo [42]. Jego rola wydaje się jednak znacząca, zwłaszcza że po zakończeniu I wojny światowej, emigracji Ludwika Jekelsa i Hermana Nunberga

<sup>5</sup> List Frostiga do Binswängera, Otwock, 9.08.1935 r.

do Wiednia oraz wyjeździe Jana Nelkena do Warszawy trudno wskazać innych praktykujących psychoanalityków w Galicji. Istotny jest również fakt terapii szkoleniowej Frostiga u uznanego psychoanalityka, członka Wiedeńskiego Towarzystwa Psychoanalitycznego. Jak wiadomo, w wypadku większości polskich psychoanalityków okresu międzywojennego takiej analizy własnej nie było lub nie zachowały się na ten temat żadne informacje. Wiemy z pewnością tylko tyle, że analizę u Freuda odbył Jekels, Bychowski był analizantem Freuda i Bernfelda, a Nunberg przeszedł analizę u Federna.

Informacje o szkoleniowej analizie u Fenichela pochodzą prawdopodobnie od samego Frostiga. Fenichel był wiedeńczykiem, o rok młodszym kolegą Frostiga z uczelni. Być może utrzymywali później ze sobą kontakt; jak wspomniano wcześniej, Fenichel recenzował pracę o myśleniu schizofrenicznym.

Wiadomo także, że Frostig znał Alfreda Adlera. W swojej pierwszej pracy *Analiza tremy koncertowej* rzeczywiście krytykował teorie Freuda i opowiedział się za metodą indywidualno-psychologiczną Adlera [22].

We Lwowie przyjaciółką psychiatry była aktorka Irena Solska (1877–1958). Frostiga wymieniła kilkakrotnie w swoich wspomnieniach. Wynika z nich, że w 1923 roku podczas zwiedzania szpitali psychiatrycznych, w tym Kulparkowa, oprowadzana była właśnie przez Frostiga i Domaszewicza. Frostiga opisuje jako gorliwego zwolennika psychoanalizy. Wiadomo, że pierwszy rękopis wspomnień Solskiej (doprowadzony do 1935 r.) został napisany w formie listów do Frostiga, zaginął jednak w powstaniu warszawskim. Spotykana tu i ówdzie informacja, że Solska była pacjentką Frostiga, nie jest jednak dobrze umocowana w źródłach<sup>6</sup>.

Teorie Freuda i Adlera zostały szeroko przedstawione w podręczniku autorstwa Frostiga. Dla części polskich psychiatrów, którzy podjęli się jego recenzowania, stanowiło to duży mankament; zdaniem zdeklarowanego zwolennika psychoanalizy Maurycego Bornsztajna psychoanaliza została przez Frostiga potraktowana „ambiwalentnie” [43]. W jakim stopniu stanowiska psychoanalityczne i biologiczne zostały w podręczniku zrównoważone, jest kwestią do dyskusji. W latach 30. XX wieku studenci medycyny i kształcący się psychiatry mieli do dyspozycji trzy nowoczesne, wydane po 1920 roku polskojęzyczne podręczniki psychiatrii. O ile w podręczniku autorstwa Aleksandra Piotrowskiego teorie psychoanalityczne zostały pominięte [44], o tyle w dwóch pozostałych, autorstwa Bornsztajna [45] i Frostiga, zamieszczony został obszerny i rzetelny wykład teorii Freuda.

Frostig popularyzował psychoanalizę w prasie codziennej. Ukazał się cykl jego artykułów poświęconych tej metodzie leczenia w lwowskiej „Chwili” [46], pisał też do innych popularnych czasopism [47].

Powodów, dla których Frostig nie poświęcił się bardziej psychoanalizie i psychoterapii, nie udało się ustalić. Prawdopodobnie przyczyniła się do tego zmieniająca się sytuacja osobista i zawodowa Frostiga, o której piszemy w drugiej części artykułu.

<sup>6</sup> Artystyczne zainteresowania Frostiga sprzyjały nawiązywaniu przyjaźni w tym środowisku. Frostig recenzował m.in. wystawy malarskie na łamach „Chwili”. Skądinąd wiadomo, że Frostig znał Brunona Schulza, a że była to bliska znajomość, może świadczyć fakt podarowania przez Schulza Frostigowi portfolio *Księgi Bałwochwalczej*.

Sam Frostig tak pisał do Binswängera o powodach zarzucenia swojej pracy filozoficznej<sup>7</sup>:

*Upowszechnianie w druku pewnych różnic w koncepcji analizy fenomenologicznej byłoby, moim zdaniem, bezcelowe. Może w niedalekiej przyszłości będę mógł ponownie odwiedzić Szwajcarię. Mam nadzieję, że w osobistej dyskusji wyjaśnimy wiele rzeczy. Śledząc światową literaturę psychiatryczną ostatnich lat, z żalem zauważa się, że zainteresowanie problemami teoretycznymi znacznie się zmniejszyło, przy czym uznanie, z którym spotyka się praca Pana i Minkowskiego, nic nie zmienia. W każdym razie trzeba powiedzieć, że fenomenologiczne odkrycia w żaden sposób nie przeniknęły do myślenia psychopatologicznego.*

*Wierzę, że jest koniecznością dla psychopatologii fenomenologicznej ujęcie całości zjawisk psychopatologicznych. Ale to byłaby praca na całe życie. Uważam, że nie ma to sensu, dopóki psychiatrzy nie przechodzą szkolenia teoretycznego w humanistycznym i psychologicznym sensie. W każdym razie czuję się osamotniony, zwłaszcza w polskim środowisku badawczym, i wydaje mi się, że ponieważ niemiecki świat intelektualny stał się niemy i bezrefleksyjny, dalsza praca idzie na marne [9].*

### Piśmiennictwo

1. Burgmair W, Engstrom EJ, Weber MM. *Edition Emil Kraepelin I–IX*. München: Belleville; 2000–2019.
2. Schröter M. red. *Sigmund Freud – Eugen Bleuler: »Ich bin zuversichtlich, wir erobern bald die Psychiatrie«*. Briefwechsel 1904–1937. Basel: Schwabe; 2012.
3. Peiffer J. *Hirnforschung in Deutschland 1849 bis 1974: Briefe zur Entwicklung von Psychiatrie und Neurowissenschaften sowie zum Einfluss des politischen Umfeldes*. Berlin–Heidelberg: Springer Verlag; 2004.
4. Nasierowski T. *Listy do przyjaciela. Psychiatria polska początku XX wieku w listach Jana Mazurkiewicza do Witolda Chodźki*. *Postępy Psychiatrii i Neurologii* 2002; 11: 391–405.
5. Nasierowski T. *Zakład dla umysłowo i nerwowo chorych w „Kochanówce” oraz Łódź w listach Prof. Jana Mazurkiewicza, do Stefana Żeromskiego z lat 1902–1907. Ówczesne poglądy naukowe Jana Mazurkiewicza*. *Psychiatr. Pol.* 1987; 21(6): 540–545.
6. Herczyńska G. *Jakób Frostig (1896–1959)*. *Postępy Psychiatrii i Neurologii* 2007; 16(4): 275–280.
7. Frostig J. *Psychjatrja*. Lwów: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich; 1933.
8. List J. Frostiga do E. Bleulera z 1931 roku, Archiwum Państwowe kantonu Zurych (Staatsarchiv des Kantons Zürich), Bleuler-Archiv, zasób niezinwentaryzowany z 2016, nr 35 (bez sygnatury).

<sup>7</sup> List Frostiga do Binswängera, Otwock, 9.08.1935 r.

9. Korespondencja J. Frostiga i L. Binswanger, Biblioteka Uniwersytetu Eberharda Karola w Tybindze (Eberhard Karls Universität Tübingen Universitätsbibliothek), Binswanger-Archiv, Sygn. 443/37–443/44.
10. Korespondencja J. Frostiga i M. Müllera, Miejska Biblioteka w Bernie (Bürgerbibliothek Bern), Archiv und Handschriftenbibliothek, Familienarchiv Müller (FA), Sygn. FA 9 i FA 12.
11. Korespondencja J. Frostiga i A. Meyera, Alan Mason Chesney Medical Archives, Baltimore, Adolf Meyer Collection, Sygn. I/1272.
12. Frostig J. *Das Schizophrene Denken: Phänomenologische Studien zum Problem der Widersinnigen Sätze*. Leipzig: Georg Thieme; 1929.
13. Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), zespół 300, jednostka 647, księgi metrykalne gmin wyznania mojżeszowego z terenów tzw. zabużańskich, gmina wyznaniowa Lwów, powiat Lwów. Księga metrykalna ślubów, akt ślubu 110/1891.
14. Archiwum Gminy Żydowskiej w Wiedniu (Archiv der Israelitischen Kultusgemeinde Wien, IKG Wien), Trauungsbuch für die israelitische Kulturgemeinde in Wien, 347/1929.
15. *Sprawozdanie Dyrekcji C. K. Gimnazjum VI. we Lwowie za rok szkolny 1913/14*. Lwów: Nakładem Funduszu Naukowego; 1914.
16. Głombik C. *Husserl i Polacy: pierwsze spotkania, wczesne reakcje*. Katowice: Wydawnictwo Gnome; 1999.
17. Archiwum Uniwersytetu Wiedeńskiego (Archiv der Universität Wien), med. Fakultät – Rigorosenprotokoll sygn. 12.4, s. 16.
18. Ziskind E, Somerfield-Ziskind E. *Peter Jacob Frostig, 1896–1959*. Am. J. Psychiatry 1960; 117: 479–480.
19. Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego (Derzawnij Archiw Lwiwskoj Oblasti, DALO) we Lwowie, fond (f.) 1, opis (op.) 9, dzieło (d.) 595, 1924 r., karta (k.) 8.
20. DALO, f. 1, op. 9, d. 740, k. 44, 47–48.
21. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie (Centralnyj derzawnij istorycznyj archiw Ukrainy, m. Lwiw), f. 712, op. 1, d. 9, k. 23, 121.
22. Frostig J. *Analiza tremy koncertowej jako przykład metody*. Polska Gazeta Lekarska 1926; 5(16, 17): 303–305, 325–327.
23. Frostig J. *Beitrag zur Phänomenologie der autistischen Gestalts – und Wortneubildung. "Il detrincocher"*. Zeitschrift für die gesamte Neurologie und Psychiatrie 1930; 125(1): 700–733.
24. Frostig J. *Versuch einer Pharmakotherapie psychovegetativer Symptome im Wege einer Umschaltungssperre*. Zeitschrift für die gesamte Neurologie und Psychiatrie 1932; 142(1): 245–263.
25. Fenichel O. *Frostig, Jakob: Das schizophrene Denken. Phänomenologische Studien zum Problem der widersinnigen Sätze*. Georg Thieme, Leipzig. Internationale Zeitschrift für Psychoanalyse 1930; 16: 146–147.
26. Kronfeld A. *Frostig Jakob. Das schizophrene Denken*. Allgemeine ärztliche Zeitschrift für Psychotherapie und psychische Hygiene 1929; 2(10): 652–653.
27. Frostig J. *Seishin kairishōsei shikō no genshōgakuteki kenkyū*. Tōkyō: Seishin Eisei Gakkai Shuppanbu; 1934.
28. Binswanger L. *Ueber Ideenflucht*. Zürich: Art. Institut Orell Füssli; 1933.
29. Binswanger L. *Geschehnis und Erlebnis. Zur gleichnamigen Schrift von Erwin Straus*. Monatsschrift für Psychiatrie und Neurologie 1931; 80: 243–273.

30. Mayer-Gross W. *Das schizophrene Denken. Phänomenologische Studien zum Problem der widersinnigen Sätze. Von J. Frostig. 87 S. Leipzig: Georg Thieme 1929. Nervenarzt* 1930; 3(4): 234.
31. Stransky E. *Das schizophrene Denken. Von J. Frostig. Leipzig: G. Thieme, 1929. Wiener Klinische Wochenschrift* 1929; 43(16): 502.
32. Gruhle H. *Die Psychopathologie. W: Handbuch der Geisteskrankheiten. Neunter Band. Spezieller Teil V. Die Schizophrenie. Berlin: Springer; 1932. S. 156–157.*
33. Bychowski G. *Dr. Jakób Frostig. Das schizophrene Denken. Phaenomenologische Studien zum Problem der widersinnigen Sätze. Georg Thieme. 1929. Lipsk. Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1929; 24: 568.
34. Bychowski G. *Metaphysik und Schizophrenie. Berlin: S. Karger; 1923.*
35. Ingarden R. *Spór o istnienie świata, t. 2, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe; 1961.*
36. Twardowski K. *Dzienniki, t. 1 i 2. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek; 1997.*
37. Biblioteka PAN, sygn.. P.11816 (Analiza tremy koncertowej jako przykład metody) i P.11437 (Beitrag zur Phänomenologie der autistischen Gestalts – und Wortneubildung).
38. Schnelle T. *Ludwik Fleck, Leben und Denken: zur Entstehung und Entwicklung des soziologischen Denkstils in der Wissenschaftsphilosophie. Freiburg: Hochschulverlag; 1982.*
39. Fleck L. *Entstehung und Entwicklung einer wissenschaftlichen Tatsache. Einführung in die Lehre vom Denkstil und Denkkollektiv. Basel: Schwabe Verlag; 1935.*
40. Fleck L. *Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie; 1986.*
41. Lieberman H, Magnone L, Dzhabagina A. *Listy do Heleny Rosenbach-Deutsch. Przegląd Humanistyczny* 2015; 1: 153–225.
42. Dobroczyński B, Marcinów M. *Niezabliźniona rana Narcyza. Dyptyk o nieświadomości i początkach polskiej psychoanalizy. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”; 2018.*
43. Bornsztajn M. *Jakób Frostig. Psychjatrja. Warszawskie Czasopismo Lekarskie* 1934; 37: 615–617.
44. Piotrowski A. *Diagnostyka psychjatryczna w zarysie dla studentów i lekarzy. Warszawa: E. Wende i S-ka; 1923.*
45. Bornsztajn M. *Zarys psychjatrji klinicznej. Dla lekarzy i uczących się. Kraków–Lwów–Warszawa: Spółka Wydawnicza Lekarska; 1922.*
46. Frostig J. *Psychoanaliza Freuda. I. Struktura duszy. II. Popędy płciowe. Chwila.* 1922, nr 1349 (9.12.1922), 1350 (10.12.1922), 1351 (11.12.1922), 1353 (13.12.1922); 1923, nr 1382 (13.01.1923), 1383 (14.01.1923).
47. Frostig J. *Nerwowość u kobiety. Świat Kobiety Record.* 1923; 7: 123, 133; 8: 143, 156.

Adres: Tadeusz Nasierowski  
Warszawski Uniwersytet Medyczny  
Katedra i Klinika Psychiatryczna  
Szpital Nowowiejski  
00-665 Warszawa, ul. Nowowiejska 27  
e-mail: tadeusz.nasierowski@psych.waw.pl

Otrzymano: 8.05.2019

Zrecenzowano: 9.12.2019

Przyjęto do druku: 18.12.2019